

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski

w sprawie z powództwa J. M., S. M., J. A. M., A. G., M. Z., A. K. i T. M.
przeciwko Powiatowi T.
przy interwencji ubocznej Gminy T. po stronie pozwanej
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 stycznia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] – w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli – oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 3 września 2014 r. oddalającego powództwo.

Powodowie wnieśli skargę kasacyjną, wskazując, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania powstała w wyniku naruszenia art. 214 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na nieodroczeniu przez Sąd drugiej instancji rozprawy poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, mimo przedłożenia przez powódkę zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego potwierdzającego niemożność stawienia się w Sądzie. Ponadto skarżący wskazali na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi tylko wtedy, gdy skutek naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, a nie gdy jej działanie jest tylko utrudnione lub ograniczone (por. np. orzeczenie z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, NP 1963, nr 1, s. 117, oraz wyroki z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 172, z dnia 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969 nr 7-8, poz. 137, z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975 nr 5, poz. 84, NP 1976, nr 5, s. 807, z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 521/97, OSNAPUS 1999, nr 6, poz. 203, i z dnia 1 października 1998 r., I PKN 359/98, OSNAPUS 1999, nr 21, poz. 681, a ostatnio np. wyrok z dnia 19 lutego 2014 r., V CSK 189/13, nie publ.).

Jak wynika ze skargi kasacyjnej, obecność powódki na rozprawie apelacyjnej wynikała głównie z potrzeby odniesienia się do twierdzeń odpowiedzi na apelację i do zarzutów apelacji, a także ustosunkowania się do zgłaszanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 299 k.p.c. Należy jednak dostrzec, że w apelacji – sporządzonej przez jej pełnomocnika, zastępującego także pozostałych powodów – nie złożono jakiegokolwiek wniosku dowodowego związanego z osobą powódki A. K. (art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c.), który mógłby być rozpoznany przez Sąd Apelacyjny, z ewentualnym uwzględnieniem art. 381 k.p.c., a jeżeli powódka zamierzała taki wniosek złożyć, to mogła to uczynić przez swego pełnomocnika, bez osobistej obecności. Także wszelkie oświadczenia procesowe mogły być złożone przez pełnomocnika, zwłaszcza że jest to objęte jego uprawnieniami oraz obowiązkami procesowymi. W tej sytuacji należy uznać, że choć choroba jest zazwyczaj zdarzeniem nadzwyczajnym, to jednak w tym wypadku nie może być oceniona jako uniemożliwiająca obronę praw powódki.

Należy także pamiętać, że zgodnie z art. 376 k.p.c. rozprawa przed sądem drugiej instancji odbywa się bez względu na niestawiennictwo stron. Należy wprawdzie stosować art. 214 k.p.c., jednak stroną w rozumieniu tego przepisu jest nie tylko strona osobiście, ale także jej pełnomocnik (por. art. 86 k.p.c.) i chociaż ustanowienie pełnomocnika procesowego nie wyłącza osobistego udziału strony w postępowaniu (por. art. 93 k.p.c.), to wpływa na sposób dokonywania czynności

procesowych (por. np. art. 133 § 3 k.p.c.). Należy też zwrócić uwagę na art. 216 k.p.c., według którego sąd może w celu dokładniejszego wyjaśnienia stanu sprawy zarządzić stawienie się stron osobiście albo przez pełnomocnika, ale tego w niniejszej sprawie – w odniesieniu do stron – nie uczynił.

Analiza powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że w razie ustanowienia pełnomocnika procesowego, o rozprawie apelacyjnej zawiadamia się stronę za jego pośrednictwem, a udział strony (osobiście lub przez pełnomocnika) w rozprawie apelacyjnej nie jest niezbędny. Osobisty udział strony w rozprawie apelacyjnej staje się niezbędny tylko na skutek zarządzenia sądu, w celu dokładniejszego wyjaśnienia stanu sprawy, jeżeli uzasadnia to rzeczowa potrzeba, np. złożenie wniosku o przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji dowodu z osobistym udziałem strony lub złożenia przez nią wyjaśnień. Nadzwyczajne wydarzenie dotyczące osobiście strony uzasadnia więc odroczenie rozprawy apelacyjnej tylko wtedy, gdy jej obecność zarządził sąd albo gdy związana jest ona z czynnościami, których nie może dokonać pełnomocnik (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2003 r., I PK 213/02, OSNP 2004, nr 17, poz. 295).

Skoro zatem Sąd Apelacyjny nie planował ani nie zarządził podejmowania wobec powódki żadnych czynności dowodowych, gdyż o to nie wnosiła, to jej obecność na rozprawie apelacyjnej nie była niezbędna z punktu widzenia gwarancji obrony jej praw. Wszystkie czynności, w tym także złożenie wyjaśnień lub ewentualnych wniosków dowodowych – choć zapewne ze względu na dobre obyczaje sądowe (art. 3 k.p.c.) oraz unormowania dotyczące postępowania odwoławczego (art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c.) należało je wskazać już w apelacji – mogło być dokonane skutecznie przez pełnomocnika. Jego nieobecność na rozprawie apelacyjnej była jednak nieusprawiedliwiona, a żadne wnioski dowodowe na piśmie nie wpłynęły. W tym stanie rzeczy o nieważności postępowania z powodu pozbawienia powódki A. K. jej praw nie może być mowy.

Nie występuje także druga, wskazywana przez skarżącą, przyczyna kasacyjna. Skarga jest „oczywiście uzasadniona”, gdy jest uzasadniona *prima facie*, w stopniu niewymagającym jakichkolwiek głębszych rozważań lub analiz. W świetle jej argumentów musi być dla każdego prawnika oczywiste, że zaskarżony wyrok jest wadliwy albo zapadł z naruszeniem prawa. Oczywiście zasadności skargi,

szczególnie w podanym, wymaganym przez art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczeniu, nie wykazano, ograniczając się do ogólnikowej krytyki formy uzasadnienia, przy użyciu ekspresywnych przymiotników oceniających, niedodających mocy argumentacyjnej.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak na wstępie (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

I.n